Nro 109
D. 23. Kwietnia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Obranie Wład: Łokietka Królem 1296.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Po zdaniu sprawy w dniu 10 Kwietnia r. b. z czynności Towarzystwa Dobroczynności roku upłynionego, nastąpiły wybory Członków czynnych tegoż Towarzystwa na rok bieżący, których obraz iest następuiący. Prezes Towarzystwa JW. JX. Prymas Wojciech *Skarszewski*. Wice-Prezes JW. Ordynat Hr: *Zamojski*. Prezes Administracji, JW. Juljan Ursyn *Niemcewicz*. Wice-Prezes Józef *Kossakowski*. Sekretarz Posiedzeń Centralnych Jgn: *Zagórski*. Wydziały. 1. Wydział wsparcia pod kierunkiem pierwszej opiekunki Tow: JW. *Zamojskiej*, pierwszy Członek Wydziału Józef *Lipiński*, Członki *Proboszczowie* Miasta Warszawy, Referent Tymoteusz *Lipiński*. 2gi Wydział Ekonomiczno-Administracyjny: *a)* Sekcja Ekonomiczna Jan Hr: *Łubieński*, *Lewocki*. *b)* Sekcja funduszów: Michał *Hube*, Felix *Gumiński*. *c)* Sekcja rachunkowości: Tadeusz *Gutkowski*, Karól *Dunin*, *Bartmański*, Sekretarz Wydziału *Augustynowicz*. Kassjer Jlny *Anthonin*, Kontroler Jlny Michał *Grochowski*. 3ci Wydział, Lekarski: Prezes *Koliński*, Dziekan fakul: Lekars: w Król: War: Uniwersyt:. *Członki*, cały fakultet Lekarski składaiące, Sekretarz *Hejnrich*. Lekarz maiący staranie o ubogich w Grzybowej woli, Stanisł: *Wołowski*. 4ty Wydział Examinacyjny: Prezes, Jędrzej *Brzeziński*, Wice-Prezes *Fox*. Prezesi Cyrkułowi: w 1m Cyr: X. *Borowski*, w 2m *Rejchenberg*, w 3m *Kruszewski*, w 4m *Kosicki*, w 5m *Zurawski*, w 6m X. *Czeladziński*, w 7m *Werner*, w 8m *Goetz*.

W siedmiu possesjach, całkowicie przez wczorajszy pożar zniszczonych (gdyż 2, tylko uszkodzone zostały) mieszkało kilkadziesiąt rodzin, po większej części żyiących z pracy i ubogich, a między niemi biedna Wdowa. Ci wszyscy prawie nic niezdołali ocalić z sprzętów, bielizny, odzieży i t: p:! Wiatr od *Wisły* był tak gwałtowny, że w oka mgnieniu rozszerzał płomienie, całkowicie ogarniaiące domostwa. Gonty z skrami padały na odległe ulice, i tylko nader dzielnemu ratunkowi przypisać należy, iż przyległe zabudowania a nawet drewniane, pozostały bez uszkodzenia. Już wczoraj niektóre osoby dobroczynne, nieiakie wsparcie przesłały dla zaratowania najpotrzebniejszych z tych pogorzelców. Spodziewać się należy że ten chwalebny przykład znajdzie naśladowców. — Gdy ieden z dworków zaczął płonąć, widziano *Kotkę* niosącą w pysku małe swoie *Kocię*, w krótce wróciła i drugie wyniosła, wróciła spiesznie po trzecie, lecz iuż nie zdołała ie ocalić i stała się pastwą płomieni!

Zbiór różnych Tańców granych na 2ch *Resursaah Kupieckich*, ułożonych na Pjanoforte i wydanych na żądanie szanownych Członków tychże Resur: między któremi znajduie się Kotyljon skomponowany przez *Ernemana* i *Puchalskiego*, tudzież ieden Walc na 3 ręce, wyszły w Składzie Muzyki Fr: *Klukowskiego*.

Cena zło: 2 gr. 15.

Wczoray po południu było ciepła stopni 20.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Gazeta *Codzienna Francuzka* udziela wiadomość z listu Xiędza *Demaziur* pisanego z *Jerozolimy* d. 6 Listo: ten Duchowny donosi: »że w Jerozolimie panuie naywiększa spokojność, chociaż niedawno było oblężenie trwaiące przez dni 20. Buntownicy którzy iuż opanowali tameczny zamek, wrócili do posłuszeństwa, rzuciwszy najpierw 60 bomb w to święte miasto, co iednak nieuczyniło żadnej szkody, gdyż tylko ieden z tamecznych Jzraelitów lekko został raniony; żaden Chrześcjanin nie należał do tego buntu.» — Donoszą z *Mobez* z Francji o następuiącym szlachetnym czynie: »W iednym z tamecznych domów gościnnych, powstała niedawno sprzeczka, co było powodem, że znajduiący się w tem miejscu Policjant, wdał się między kłócących nakłaniaiąc ich do spokojności, lecz ci będąc odurzeni winem, niezważaiąc na dane im przestrogi, nieprzyiemnie obeszli się z swym poiednawcą. Wystrzeźwiwszy się nieco, przekonali się, że podobne postępowanie mogłoby pociągnąć nieprzyiemne skutki i z tego powodu oświadczaią z pokorą, że go najuprzejmiej przepraszaią i ofiaruią mu 40 franków w podarunku. Policjant przystał nakoniec na ich żądanie, przyiął przeprosiny i oddalił się niebawnie z odebranemi pieniędzmi do swoiej chorej matki, która zostawała w największej nędzy, »Oto kochana Matko (rzecze, oddaiąc iej 20 franków), w całem moiem życiu niemiałem tak wielkiego ukontentowania, iak dziś oddaiąc ci tę pieniądze, przebaczyłem urazę, lecz mogę ciebie wesprzeć.» Ten dobry człowiek oddaliwszy się od matki, udał się do innych nieszczęśliwych, między których rozdał drugie 20 franków; niezważaiąc na to, że sam zostawał w potrzebie.» — Sposób myślenia wielu mieszkańców *Jrlandji*, a szczególnie w znanym powiecie *Tepperary*, iest ieszcze dotąd okrutny. D. 2 b. m. przyprowadzony został przed sąd Kryminalny w *Klonmel* pewny *Wiljam Gormon*, który z najzimniejszą krwią 3 tamecznych patryotów Angielskich zamordował. Gdy zbrodniarzowi przeczytano wyrok śmierci, zapytał się sędziego czy mu wolno mówić, naco gdy zezwolono, rzekł te słowa: »2ch moich współziomków świadczyło przeciw mnie, i ci padną ofiarą śmierci, gdyż moi przyiaciele pomszczą się zamnie» poczem skłoniwszy się delikwent, z największą spokojnością stanął pod szubienicą i został powieszony. — Znany Jenerał *Church*, który się udał do *Grecji*, iest Synowcem Hra: *Bathurst*. — Według listów prywatnych z St. *Domingo*, burzyciele spokojności od czasu spłonienia tamecznego arsenału, zamierzali po kilka razy zapalić całe miasto. — W *Londynie* sprzedano niedawno 20 listów własnoręcznych *Woltera*, w ięzyku angielskim pisanych, za które dano 40 dukatów. — Margrabia *Hertford* udaiący się z *Londynu* do Rossji, bierze z sobą świetny orszak młodej szlachty angiel: na których czele znajduie starszy syn Margrabiego, Hrabia *Jarmut*. Jak wiedomo, zostaie Margra: *Hertford* w wielkich łaskach u swego Monarchy. —Kawaler G. G. *de Rossi* Dyrektor akademji sztuk pięknych w *Neapolu* i w *Portugalji*, zakończył życie d. 28 z. m. Ten sławny mąż urodził się w *Rzymie* d. 12 Marca 1754, będąc doskonałym znawcą starożytności i wszystkich gałęzi sztuk pięknych; sprawiedliwa bezstronność i usłużność zjednały mu nie tylko u swoich współziomków, ale nawet u wszystkich cudzoziemców największy szacunek, przezco imie iego zachowane będzie w niewygasłej pamięci.—W zeszłym roku znajdowało się na 15 Uniwersytetach hiszpańskich 9867 uczniów, a

w Seminarjach 3810, przeto razem 13,677 uczniów.—W nocy z d. 1 na 2 b. m. dało się uczuć w *Trydencie* trzęsienie ziemi, najprzód od strony wschodniej ku zachodowi, a potem od zachodu ku wschodowi. Szczęściem że to nagłe wstrzęsienie niezrządziło żadnego nieszczęścia, chociaż trwało przez kilkanaście sekund; w kilka minut po tem zdarzeniu, dał się słyszeć powtórny łoskot podziemny podobny do grzmotu.—Donoszą z *Anglji* że na wyspie *Jezus* (Jsle Jesus) wydarzył się niedawno następuiący wypadek. Pewna tameczna gospodyni domu, rozkazała swoiej służącej aby włożyła do gotuiącego się w kotle rosołu, głowę kapusty, niekazawszy iak zwykle się czyni, przekroić takową, poczem udała się do Kościoła, wróciwszy znajduie troie swoich dzieci bez duszy! Rozpaczaiąca bada służącą i dowiaduie się że ta dała dzieciom nieco z gotuiącego się rosołu, poczem niebawnie wpadły w konwulsje i zakończyły życie. Biedna Matka nalega na służącą żeby iadła ten rosoł; Dziewczyna będąc przekonaną o swoiej niewinności, czyni zadosyć woli swej Pani. Po małej chwili ta nieszczęśliwa także dostaie konwulsji i u nóg Pani w największych boleściach kończy życie. Przekonano się że nic innego nie było powodem tego nieszczęcia, iak tylko, znajduiąca się w rosole głowa kapusty; rozerżnięto ią niebawnie i znaleziono w niej iadowitego gada podobnego do węża! —W *Maladze* panuie zaraźliwa choroba, która się wszczęła w tem mieście przez zarażonych zbrodniarzy wskazanych na galery, których miano na okrętach transportowych zawieść do *Afryki*. — Postanowieniem Króla *Niderlandzkiego* z d. 30 z. m., przepisano: iż, bez upoważnienia Kommissji centralnej dla nabożeństwa *żydowskiego* wyznaczonej, żadna synagoga prywatna ani dom modlitwy obok synagog publicznych nie ma być otworzony. Równie, przed zdaniem opinji z strony przełożonych synagogi, upoważnienie takowe nie ma być wydane. W szczególnych tylko zdarzeniach (dla podeszłego wieku, słabości lub odległości miejsca) dozwolony iest wyiątek. W każdym iednak razie, nabożeństwo, tylko podług ar: 2 postanowienia z r. 1814, obyczaiem gmin niemieckich i portugalskich, ma być odprawiane. Przełożonym synagog polecono aby wszelkie przestępstwa natychmiast donieśli Kommissji centralnej. — Donoszą z *Sztutgardu* co następuie: Pożądane dawno złączenie się *Kalwinów* (których tu iest bardzo mało) z kościołem *Luterskim*, przyszło do skutku, i dnia 8 b. m. z ambon zostało ogłoszone. Już od lat 9 w wielu kraiach niemieckich, a od lat 4 także w naszej ojczyźnie czyniono kroki zmierzaiące do połączenia obudwóch kościołów Ewangielickich. W dzień Wielkanocny *Kalwini* pierwszy raz w kościele naszym szpitalnym przyjmowali wieczerzą Pańską, z zachowaniem zwyczajnego unich łamania chleba. — Dziennik *Paryzki Konstytucjonista* z d. 4 b. m. zawiera w liście prywatnym, pisanym, iak wyraża, z *Auszpurga* dnia 29 Marca, mnótswo najśmieszniejszych baiek z *Wiednia*, kończących się na wiadomości z *Pragi*: iż stoiący tamże na załodze pułk włoski od kilku tygodni tak się okazał nieposłusznym i niespokojnym, iż tylko z trudnością mógł być w porządku utrzymanym. *Dostrzegacz Austrjacki* oświadcza, iż cały ten artykuł najszkaradniejszym iest kłamstwem. — Królewna Reientka Portugal: ogłosiła, że przedłuża termin amnestji do 20 b. m.; wydała oraz rozkaz, aby wszyscy oficerowie, którzy oddalili się od swych korpusów, natychmiast wracali do tychże.

DONIESIENIA.

Sprzedaż nieruchomości. — Dobra; *Grodzice*, *Ożarowice i Celiny* z przyległościami, do sukcesso-

rów niegdy Michała Bontaniego należące, w Pcie Lelowskim Wtwie Krakowskiem, nad samą granicą Pruskiego Szląska, pomiędzy miasteczkami Krole; Pols: Olkuszem, Żarkami, Częstochową i Siewierzem, a miastami w Szląsku Pruskim, Bytomiem, Górami Tarnawskiemi i innemi leżące, co do *Gródzca*, z miasteczkami Bendzin i Czeladź; zaś co do *Ożarowic*, z wsią Niezdary w której iest komora celna wchodowa do Szląska Pruskiego, graniczące; na żądanie wyż rzeczonych sukcessorów, przez publiczną licytacją w Kielcach w Biórach Trybunału Cywilnego Wdztwa Krakowskiego, w dniach 21. 22. 23. Maia r.b. 1827. przed W. Stanisławem Więckowskim Assessorem rzeczonego Trybunału, przygotowawczo; a około połowy miesiąca Czerwca tegoż roku stanowczo, *na Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego w Królestwie Polskiem* sprzedane będą. Oprócz grüntów ornych, łąk i lasów, niemniej, znaczuej ludności, w dobrach pomienionych znajduią się stawy rybne i młyny wodne; nadto: w *Grodzcu* kościół parafjalny, tudzież kamień wapienny, glina, węgiel kamienny i ślady galmanu; zaś we wsi *Ożarowicach* ślady węgla kamiennego, a w *Celinach* rudy żelaznej. Szacunek *Ożarowic* i *Celin* na złp. 152,152; zaś Gródzca na złp. 200,902, przez biegłych przysięgłych, w roku 1826 oznaczony został. Bliższą wiadomość tak o wspomnionych Dobrach, iako też o warunkach sprzedaży, powziąść można w Biórze W. Pisarza wyż rzeczonego Trybunału, lub u W. Fachinettego Patrona przy tymże Trybunale. Chęć nabycia maiący, w *Vadium* 1/10 części ceny respective dóbr zaopatrzyć się, na oznaczony termin i miejsce o godzinie 10 przed południem przybyć zechcą.

Ktoby sobie życzył zaciągnąć summę 10,000 złp: lub i więcej papierami z zwykłym procentem, na Dom w Warszawie na 1szą hipotekę do trzech lat, albo też Wioskę wartuiącą do 80,000 złp; odległą od Warszawy mil 5 albo 6, z przyięciem obowiązku Towarzystwa Kredytowego na kupno, lub też zastaw w części gotowizną reszte papierami, raczy się zgłosić do Domu W. Borońskiego pod Nro 42 na 3cie piętro do W. Rupniewskiego, u którego dalszą informacją można powziąść.

Uwiadomia się Szan: Publ: iż z powodu niedoszłej Licytacji dzierżawnej dochodów domu w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr 1200 położonego, na dzień 11 Kwietnia r.b. ogłoszonej. Termin powtórny do wydzierżawienia tychże dochodów od czasu Swiąt Wielkonocnych r.b. zaczynać się maiącą, złp: 960 rocznie wynoszących, przed podpisanym Komornikiem w zabudowaniu tejże Possesji pod Nr 1200 dnia 24 Kwietnia r.b o godzinie 3 z południa wypuszczonym został. Possesja rzeczona w Cyrk; 5 M. Warsza: stoiąca, ma w przyległości Ogródek fruktowy. Warunki Licytacji u Komornika podpisanego pod pod Nro 279 mieszkaiącego w każdym czasie przejrzeć można, w którym to terminie więcej daiącemu za gotowe pieniądze przez publiczną Licytacją w roczną dzierżawę wypuszczone zostaną. Sta: Modzelewski Kom:

W dzień Wielkopiątkowy w Kościele XX. Piiarów lub w iego okolicy, zgubiono Bransoletkę stalową szmelcowaną w kształcie węża, z łebkiem i ogonkiem bronzowym. Łaskawy znalazca raczy oddać do sklepu Zegarmistrza w domu XX. Piiarów Nr 589, gdzie prócz wdzięczności odbierze przyzwoitą nagrodę.

Pewna Osoba kwalifikuie się na Rządce Dóbr i Wójta Gminy, opatrzoną iest zdatnością i świadectwami dobrej konduity. Szanowne Osoby potrzebuiące takowej, raczą się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Dobra położone o 3, mile od Lublina, 2 mile od rzeki spławnej Wieprza, 8 mil od Wisły, z 2 Folwarkami, zabudowaniem przyzwoitem, domem mieszkalnym wygodnym, maiące przestrzeni włók Chełmińskich 157 lasu, łąki na własną potrzebę podostatkiem, młyn o 3ch kamieniach, propinacji przeszło 4,000 garcy Wódki wyszynku, wysiewu oziminy korcy 500, iarzyny korcy 300, grunta w połowie pszenne; są z wolnej ręki do sprzedania, lub w zamian za inne Dobra byle nieobciążone żadnemi długami. Bliższa wiadomość u Wgo Boczarskiego Patrona Trybunału Cyw: Wdztwa Lubelskiego w Lublinie w domu własnym mieszkaiącego.

☞ W domu przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B. iest do wynaięcia od Sgo Jana 1827 r. Apartament składaiący się z całego 1go piętra, mniejsza połowa 2go piętra z Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownia, Drwalnią, Górą, i 2ma Piwnicami. Bliższa wiadomość powziąść można w tymże samym domu w Kantorze Pana *Kronenberga*. — W wyprzedaiącym się Składzie Win, przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B, wszelkich Win za cenę o 25 procent zniżoną nabyć można.

Osoba dostatecznie wykwalifikowana i obznajmiona z gospodarstwem; życzy sobie przyiąć Obowiązek Rządcy Dóbr w kraiu lub zagranicą a to od S. Jana r. b. dalsza wiadomość w Drukarni Kurjera.

TEATR. Jutro Drama *Teresa Sierota z Genewy*.